

Szczecin dnia 07. 10. 2020

prof. dr hab. Kamil Kuskowski
Wydział Sztuki Mediów
Akademia Sztuki w Szczecinie

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Radosława Szlęzaka zatytułowanej
Obraz/Organizm sporządzona w związku z wszczęciem przez Radę Wydziału Malarstwa
Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie postępowania o nadanie stopnia doktora
w dziedzinie: sztuki dyscyplinie: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.**

Podstawowe dane o kandydacie

Radosław Szlęzak ur. 1989 w Gliwicach, jest absolwentem Wydziału Malarstwa na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Dyplom magisterski, obroniony w 2015 przygotował pod kierunkiem dr hab. Andrzeja Bednarczyka. W latach 2015-2018 był słuchaczem Środowiskowych Studiów doktoranckich na tej samej uczelni. Od 2018 studiów pracuje na stanowisku asystenta w III Pracowni Interdyscyplinarnej dr hab. Bogusława Bachorczyka.

Radosław Szlęzak jest stypendystą MKiDN (2015) oraz Małopolskiej Fundacji Stypendialnej *Sapere Auso* (2015). W 2016 był finalistą 12 Konkursu Gepperta, a w 2017 roku otrzymał wyróżnienie na 43 Biennale Malarstwa Bielska Jesień. W 2014 Radosław Szlęzak znalazł się też w finale międzynarodowego konkursu *Imaginary Landscape* organizowanego przez MOCA w Tajpej na Tajwanie.

Radosław Szlęzak jest aktywnym artystą, w ciągu pięciu lat od czasu zdobycia dyplomu przygotował trzy prezentacje indywidualne – *The Uncanny Valley* (Galeria Szara Kamienica, Kraków 2017), *oko-mózg-ręka* (ARTzona, Kraków 2017) oraz *Anomalie* (Małopolski Ogród Sztuki, Kraków 2016). Dorobek podyplomowy obejmuje też udział w 25 wystawach zbiorowych. W tej liczbie zawierają się wystawy o różnym charakterze – od prezentacji akademickich, wystawy towarzyszące dużym festiwalom oraz zwykłe projekty kuratorskie. Należy tu przede wszystkim wspomnieć o *No problem* w Galerii Potencja (Kraków, 2017), *Cień Wolności* w BWA Katowice (2018) czy *Komunikacja ze wszystkim co jest* w Fundacji Stefana Gierowskiego (Warszawa, 2018).

Syiwetka artystyczna

Radosław Szlęzak jest artystą, pracującym przede wszystkim w medium malarskim, choć bardzo sprawnie radzi sobie z okazjonalnym tworzeniem realizacji wideo m.in. *Anomalie* (2016) czy *oddychanie_kształtowanie_hartowanie* (2016). Podobnie jest

z obiektami, które pojawiają się w przywodzącej toy-artową estetykę Jerzego Kosafki pracy *Zeitgeist* (2019) czy w cyklu *Defaced* (2016).

Zainteresowania twórcze Radosława Szlęzaka ogniskują się wokół tego co można nazwać meta-politycznością – czyli nie bieżącym strumieniem, mniej lub bardziej istotnych zdarzeń, ale samą ich formą i mechanizmami ich percepcji. Dlatego tak często pojawia się w nich motyw obserwacji i nadzoru, echa krytyki kapitalizmu. W moim subiektywnym odczuciu Radosław Szlęzak najlepiej realizuje się tworząc prace malarskie lub rysunkowe, gdyż tymi mediami potrafi się posługiwać najsprawniej tworząc przemyślane, spójne wypowiedzi. Dobrym przykładem jest *Zycie wewnętrzne* (2018) gdzie z dużą łatwością bawi się przedstawieniami jelit zawierając w warstwie malarskiej szereg odniesień stylistycznych a jednocześnie w tekście opisu wskazuje na krytykę w sumie bardzo pokracznego fenomenu z pogranicza lifestyle’u i ideologii wellness jakim jest kompulsywna fascynacja fizjologią jelit, będąca fundamentalnym zagadnieniem dla szeregu amatorsko tłumaczonych tajemnic zdrowia i równowagi psychicznej. Te dwie warstwy tego samego konceptu i odniesienia do konkretnego fenomenu kulturowego bardzo dobrze się przeplatają, a całość jest pomyślana i podana w sposób niezwykle lekki i zdradzający dużą dojrzałość twórczą. Widać też w tej niewielkiej realizacji bardzo dyskretne poczucie humoru, które jest bardzo deficytowym towarem wśród młodych artystów. Ten motyw pojawia się w kolejnych pracach, mam tu na myśli *Żartoczne oko* (2018) i *Kłaczę* (2018). Moją uwagę zwróciła również realizacja *Dolina niesamowitości*, która jest cyklem składającym się z prac malarskich i kolaży, swobodnie czerpiących z estetyki klasycznych Marvelowskich komiksów. Cykl ten został zrealizowany również w 2018 roku i jest bardzo sprawnie zrealizowanym projektem. W warstwie wizualnej stanowi potwierdzenie dużej sprawności formalnej Radosława Szlęzaka.

Ocena projektu doktorskiego

Projekt *Obraz/Organizm* składa się z dwóch części – obszernej części teoretycznej oraz dokumentacji artystycznej. W części teoretycznej znajdujemy obszerny esej o takim samym tytule jak projekt, którego celem jest nakreślenie panoramy zagadnień związanych z funkcjonowaniem wizualności. Najwięcej uwagi jest poświęcone funkcjonowaniu pomników w przestrzeni publicznej oraz funkcjonowaniu treści reklamowych, co wiąże ze sobą szereg zagadnień z obszaru polityczności, definiowania przestrzeni publicznej i teorii obrazu. Wyjściowym założeniem, konsekwentnie obecnym w całości wywodu jest rozumienie obrazu jako procesu, który w akcie interpretacyjnym konfrontuje się z szeregiem struktur społecznych (władzy, kapitału). Tekst mimo kilku wad związanych z trudnościami w operowaniu językiem filozoficznym, całkiem dobrze się czyta i stanowi przemyślane uzupełnienie projektu doktorskiego. Bardzo rzadko zdarza się, żeby artysta starający się o stopień doktorski w dziedzinie sztuki porywał się na przygotowania tak dużego eseju. Od strony bibliograficznej praca jest przygotowana poprawnie, choć na pewno spójności tekstu i samego wywodu pomogłoby bardziej precyzyjne skupienie się na mniejszym, bardziej zawężonym zagadnieniu.

Część artystyczna stanowi pewien problem dla recenzenta, gdyż podczas pierwszego przejrzenia starannie przygotowanej dokumentacji okazuje się, że zawiera ona prace powstałe na przestrzeni ostatnich kilku lat. Chodzi o okres 2018-2020, gdyż wówczas datowane są prace wchodzące w skład projektu doktorskiego. Zwykle realizacje doktorskie stanowią jednorazowy projekt artystyczny, lecz w tym przypadku przyjęta konstrukcja

obejmująca zestaw realizacji oraz obszerną część teoretyczną, po głębszej analizie całkowicie spełnia wymogi dysertacji doktorskiej w dziedzinie sztuki.

Część artystyczna składa się z 15 prac wykonanych w różnych mediach i technikach: obiektów, rysunków, obrazów olejnych, akryli na desce, prac wideo, tkanin i makiet. Wymagają one dłuższej kontemplacji, żeby zobaczyć starannie przemyślaną całość jaką tworzą z częścią teoretyczną. W tym miejscu należą się słowa uznania dla obydwu promotorów, którzy podjęli się opieki nad projektem o dość odważnej strukturze. W zestawieniu zaprezentowanym w dokumentacji szeregiem realizacji, teoretyczne rozważania doktoranta nabierają wyraźnego sensu i stają się dokładnym zapisem pracy twórczej pozwalającym na ocenę warsztatu oraz śledzenie kolejnych kroków.

Przejdę do krótkich ocen wybranych elementów części artystycznej. Pierwszą realizacją znajdująca się w dokumentacji, która nie ma charakteru chronologicznego, jest *Zeitgeist* (2019). To makietka-model fikcyjnego pomnika, wykonana jak deklaruje autor z ektoplazmy. Bardzo cenię ten rodzaj otwartości warsztatowej, gdyż ektoplazma będąca najtrudniejszym do pozyskania materiałem rzeźbiarskim posiada wielki potencjał artystyczny. W zestawieniu z mocnym konceptem może stanowić wręcz kamień filozoficzny wszelkiej sztuki, który tym razem zmaterializował się w formie bardzo niedookreślonego pomnika, składającym się przede wszystkim z niekończących się możliwości upamiętnienia, ściśle powiązanych z aktualnym kształtem wspólnej pamięci, do czego odsyła tytuł.

Podobny zamysł, choć nieco słabszy obecny jest w kolejnej realizacji *Projekcie pomnika niezłomnego stróża (Lucuś)* (2019-2020). To obiekt, będący nieco przypominająca medyczny model anatomiczny głową, która poza parą oczu posiada przyklejone w różnych miejscach dodatkowe gałki oczne, co jest nieco żartobliwym nawiązaniem do figury słowiańskiego światowida, gdyż w kontekście pozostałych prac zauważamy jak bardzo istotna dla artysty jest krytyka polityki inwigilacji. Podobnie rzecz wygląda w przypadku obrazu *The living dead* (2020) gdzie z jednej strony mamy nawiązanie do popularnego motywu zombie, ale naruszenie figury pomnika odsłania jego mięsne wnętrze. Kolejną realizacją jest *Damnatio memoriae* (2018-20), cykl rysunków przedstawiających fantazje na temat destrukcji pomników, gdzie zniszczone rzeźby są przechwytywane przez materię organiczną tworząc nowe pozbawione patosu i całkowicie bezbronne jakości. Najciekawszą częścią przedstawionej dokumentacji są dla mnie osobiście *Powidoki* (2019) – cykl rysunków będących oczywistym nawiązaniem do rysunków Władysława Strzemińskiego. Sam pomysł cyklu jest bardzo prosty i zarazem trafny, gdyż wykorzystanie metody Strzemińskiego okazuje się być świetnym sposobem na pokazanie dynamiki form pamięciowych, związanych z pamięcią nieistniejących już upamiętnień. W cyklu obok prac opartych na pomniku Wdzięczności Armii Radzieckiej czy Braterstwa wspólnych walk o wyzwolenie Puław pojawia się też *Tęcza* Julity Wójcik czy obalony niedawno pomnik Prałata Jankowskiego z Gdańska.

Trudno o opis wszystkich z 15 realizacji, ale na wspomnienie zasługują jeszcze zdecydowanie malarskie *Totemy* (2019-20) – cykl 3 obrazów, gdzie lekka malarska forma, sprawnie odwołująca się do estetyki komiksowej buduje przedstawienia fikcyjnych pomników wyrzeźbionych w „mięsnej materii”. Zestawienie form upamiętnień z szybko rozkładającą się materią mięsa doskonale koresponduje z kruchością pomników oraz ulotnością intencji ich fundatorów.

W niniejszej lekturze dokumentacji prowadzi do uprawnionego wniosku, że mamy do czynienia z rzetelnie przemyślanym projektem kuratorskim, gdzie poszczególne warstwy interpretacyjne przeplatają się w kolejnych pracach oraz w samym tekście, który należy traktować bardziej w kategoriach manifestu artystycznego niż rozprawy naukowej. Całość zostawia bardzo dobre wrażenie, dzięki czemu oceniam doktorską realizację artystyczną zdecydowanie pozytywnie.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę zawartość artystyczną i teoretyczną przedstawionej rozprawy doktorskiej pana magistra Radosława Szlęzaka stwierdzam, że przygotowana przez niego praca doktorska stanowi oryginalne, nowatorskie rozwiązanie artystyczne, oraz że spełnia wszystkie wymogi stawiane przez ustawodawcę w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki z późniejszymi zmianami. W związku z powyższym w pełni popieram wniosek Rady Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie o przyznanie mgr Radosławowi Szlęzakowi stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie - sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

